

Sygnatura akt II AKa 61/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)

Sędziowie: SA Grzegorz Chojnowski

SA Andrzej Mania

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim Doroty Kędry - Kosmowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. sprawy

A. K.

oskarżonej z art. 156 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 21 stycznia 2019 r. sygn. akt II K 143/18

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża wymierzoną oskarżonej A. K. karę pozbawienia wolności do 7 (siedmiu) lat;
- II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Z. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. G. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej E. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- V. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

SSA Andrzej Mania SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Grzegorz Chojnowski

Sygn. akt II AKa 61/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 21 stycznia 2019 r. oskarżona A. K. została uznana za winną tego, że w dniu 13 maja 2018r w G. działając z zamiarem spowodowania u R. S. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, o której mowa w art. 156 § 1 pkt. 2 kk, ugodziła pokrzywdzonego nożem w okolicę szyi czym spowodowała u niego obrażenia ciała w postaci rany kluto-ciętej podstawy szyi drążącej do prawej jamy opłucnowej z uszkodzeniem dużych naczyń żylnych, w wyniku czego doszło do wstrząsu

krwotocznego, a następnie ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej stanowiącej bezpośrednią przyczynę śmierci pokrzywdzonego, która nastąpiła w dniu 15 maja 2018 r. tj. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i na tej podstawie wymierzono jej karę 9 lat pozbawienia wolności oraz w oparciu o przepis art. 46 § 2 k.k. orzeczono nawiązkę w kwocie 50 tys. złotych na rzecz żony pokrzywdzonego E. S.. Nadto orzeczono o kosztach związanych z procesem.

Od tego wyroku apelację wniosła obrońca oskarżonej zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 156 § 3 k.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie sprzecznie z tym przepisem, oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Z ostrożności procesowej w przypadku nie podzielenia ww. zarzutów, obrońca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 46 § 2 k.k. poprzez zasądzenie na rzecz E. S. nawiązki, w sytuacji, gdy wymieniona nie wykazała w żadnym stopniu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci R. S.. Nadto rażąca niewspółmierność w sensie surowości wymierzonej kary 9 lat pozbawienia wolności oraz orzeczonego środka karnego w wysokości 50 tys. złotych.

W oparciu o wymienione zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu, bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do Sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania.

Alternatywnie – o zmianę wyroku poprzez orzeczenie kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, bądź z zastosowaniem art. 60 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. oraz o uchylenie środka karnego w postaci nawiązki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się zasadna jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zasadniczej.

Na wstępie stwierdzić należy, że w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie w pełni prawidłowe ustalenia faktyczne, a stanowisko swoje w tym zakresie w sposób wnikliwy i przekonujący uzasadnił. Z tak dokonanych ustaleń wyprowadził następnie zasadne oceny i trafne wnioski co do winy oskarżonej. W przeprowadzonej analizie ocenie dowodów, Sąd Okręgowy z pewnością nie przekroczył zasad określonych w art. 7 k.p.k., a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną ustawową. Podkreślenia wymaga, że wyrażony przez Sąd orzekający pogląd ukształtowany został na podstawie wszystkich – swobodnie (a nie dowolnie) – ocenionych dowodów zebranych w sprawie, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę, nie mogą zostać skutecznie zakwestionowane.

Na tle zgromadzonego, a następnie wnikliwie rozważanego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego – co znajduje wyraz w obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – brak jest podstaw do stwierdzenia że Sąd merytoryczny bezzasadnie odrzucił, jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, że do zadania pokrzywdzonemu ciosu nożem doszło przypadkowo, podczas szarpaniny, a pokrzywdzony upadając, nadział się na trzymany w ręku przez oskarżoną, nóż. Wbrew zarzutom autorki apelacji, Sąd orzekający trafnie przyjął w oparciu o zeznania M. W. (1) oraz opinię biegłego medyka W. C. (1), że zdarzenie miało inny, niż wskazała oskarżona, przebieg. Świadek M. W. (1), który jako jedyny z gości przyjęcia pierwszokomunijnego córki oskarżonej zaobserwował zdarzenie i szczegółowo opisał zachowanie oskarżonej, konsekwentnie utrzymując, że A. K. kroїła tort i w tym czasie między nią, a pokrzywdzonym, nastąpiła wymiana zdań. W jej trakcie oskarżona A. K. zwróciła się do pokrzywdzonego R. S. mówiąc, że nie będzie obrażał jej matki, po czym, zadała mu cios nożem. Jeżeli się zważy na fakt, iż świadek M. W. (1) pozostawał w bardzo dobrych relacjach z oskarżoną, to nie sposób przyjąć za apelującą, że złożone przez niego relacje są nieprawdziwe. Skarżąca nie dostrzega, bądź celowo pomija, iż biegły W. C. (1) rozważał wersję zdarzenia podaną przez oskarżoną i kategorycznie stwierdził, że do powstania rany drążącej do jamy ciała z uszkodzeniem narządów wewnętrznych i obrażeń jakich doznał R. S., musiało dojść na skutek czynnego działania z punktu fizjologii człowieka, a zatem świadomego działania, co wyklucza wersję podaną przez oskarżoną o nadzianiu się przez pokrzywdzonego na trzymany przez nią nóż. Nie sposób też skutecznie zarzucać, jak czyni to apelująca, świadkowi M. W. (1), niemożności prawidłowej obserwacji zdarzenia z uwagi na fakt, że znajdował się on w stanie znacznej nietrzeźwości. Skarżąca lansując wersję zdarzenia zaprezentowaną przez oskarżoną, pomija fakt, iż A. K. znajdowała się także w stanie

znacznej nietrzeźwości, bo sięgającej prawie dwóch promili. Zatem, i oskarżona, będąc przy tym wzburzona faktem, że pokrzywdzony chciał spożywać alkohol, a do jego zakupu się nie dołożył – mogła mieć zaburzenia w odtwarzaniu inkryminowanego zdarzenia krytycznego dnia. Dość powiedzieć, że depozycje świadka M. W. (1) jako spójne z opinią biegłego W. C. (1) słusznie Sąd meriti uznał za w pełni wartościowy dowód w sprawie.

Także zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 2 k.k., nie zasługuje na uwzględnienie. Okoliczność, że żona pokrzywdzonego E. S. od miesiąca przed zdarzeniem, nie zamieszkiwała z mężem, nie przesądza o braku pogorszenia jej sytuacji życiowej na skutek jego śmierci. Wszak zmarły pozostawił dwoje małoletnich dzieci, które miał obowiązek do ich pełnoletności alimentować, co uzasadnia wniosek, że wskutek zachowania oskarżonej sytuacja żony zmarłego ulegnie znacznemu pogorszeniu. Z tego względu zasadnie Sąd orzekający orzekł na rzecz E. S. nawiązkę, jako osoby najbliższej dla pokrzywdzonego, w kwocie 50 tys. złotych, którą nie sposób uznać za wygórowaną.

Natomiast odnosząc się do zarzutu w przedmiocie orzeczenia wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności jako zbyt surowej należy stwierdzić, iż jest on w części uzasadniony. Sąd orzekający wprawdzie dostrzegł wszystkie okoliczności przemawiające przeciw, jak i za oskarżoną, to jednak oceniając okoliczności korzystne dla oskarżonej, nie dał temu należytego wyrazu, miarkując należną jej karę. Wskazując na silny stan nietrzeźwości oskarżonej, Sąd meriti pominął, że pokrzywdzony był także nietrzeźwy, jeszcze w większym stopniu niż oskarżona (2,88 promila). Nadto oskarżona jest matką dwójki małoletnich dzieci, którymi opiekowała się właściwie, a jedynie zarzuty w tym względzie kierowano do niej, gdy znajdowała się pod działaniem alkoholu. Jest osobą młodą, dotąd niekaraną i istniejąca realna szansa na to, że po odbyciu terapii antyalkoholowej, co jest możliwe w warunkach izolacji, zmieni swoje zachowanie na przyszłość. W ocenie Sądu Apelacyjnego i istniejących realiach sprawy, należało uznać karę wymierzoną w pierwszej instancji za nazbyt surową. Dlatego na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nie znajdując podstaw do zastosowania wobec oskarżonej instytucji przewidzianej w art. 60 k.k., wymierzoną karę pozbawienia wolności obniżył oskarżonej do 7 lat w przekonaniu, że tak ukształtowana kara, jest współmierna do szkodliwości czynu oraz zawinienia oskarżonej, a także należyście spełnia stawiane przed nią cele. Oskarżona nie posiada żadnych dochodów, ani też majątku, dlatego w oparciu o przepis 627 § 1 k.p.k. została zwolniona od kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

SSA Andrzej Mania SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Grzegorz Chojnowski